

Sygn. akt I Ns 172/17

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy I Wydział Cywilny w G. w składzie:

Przewodniczący: SSR Janusz Supiński

Protokolant: Katarzyna Kucharska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10.04.2018r. sprawy

z wniosku C. Z.

z udziałem S. Z.

o podział majątku

postanawia:

I. Dokonać podziału majątku zgromadzonego w trakcie trwania związku małżeńskiego wnioskodawcy C. Z. z uczestniczką postępowania S. Z., zawartego w dniu 14.09.1985r. w P., a rozwiązanego przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14.04.2016r. sygn. akt VI RC 1343/15, w skład którego to majątku wchodzi:

1. lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość, położony w W. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 38,46 m² wraz z udziałem w elementach wspólnych budynku i działce gruntu pod budynkiem do (...) części, zapisany w księdze wieczystej nr (...);
2. działka gruntu zabudowana garażem nr (...) o powierzchni 14 m², położona w W. przy ul. (...), zapisana w księdze wieczystej nr (...);
3. prawo użytkowania działki ogrodniczej nr (...) położonej w obrębie Rodzinnych O. Działkowych (...) w W.;
4. samochód osobowy m-ki A. nr rej. (...);
5. samochód osobowy m-ki O. (...) nr rej. (...);
6. chłodziarko-zamrażarka m-ki W. (...) cm;
7. zamrażarka skrzyniowa produkcji radzieckiej;
8. telewizor kolorowy o przekątnej ekranu 14 cali;
9. kuchenka gazowa m-ki A.;
10. wersalka;
11. fotel – 2 szt.;
12. ława

w ten sposób, że:

- a) przyznać na wyłączną rzecz wnioskodawcy C. Z. przedmioty wymienione w pkt I.2, I.3, I.4;

b) przyznać na wyłączną rzecz uczestniczki postępowania S. Z. przedmioty wymienione w pkt I.1 i I.5-I.12.

II. Zasadzić od uczestniczki postępowania S. Z. na rzecz wnioskodawcy C. Z. kwotę 29.275 (dwadzieścia dziewięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem spłaty.

III. Ustalić wartość przedmiotu podziału majątku na kwotę 124.210 złotych.

IV. Nakazać pobrać od uczestniczki postępowania S. Z. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Giżycku) kwotę 2.129,26 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych.

V. Zasadzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. S. kwotę 4.428 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną uczestniczce postępowania S. Z. z urzędu, w tym kwotę 828 zł podatku VAT należnego od przyznanego wynagrodzenia.

VI. Znieść wzajemnie pomiędzy zainteresowanymi koszty postępowania.

Sygn. akt I Ns 172/17

UZASADNIENIE

W. W. Z. – wniósł o dokonanie podziału majątku dorobkowego, zgromadzonego w trakcie trwania ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej wnioskodawcy z uczestniczką postępowania S. Z., w skład którego to majątku wchodzi lokal mieszkalny położony w W. ul. (...), nieruchomość gruntowa zabudowana garażem, położona w W. ul. (...) oraz samochód osobowy m-ki A.. Jednocześnie wniósł o przyznanie lokalu mieszkalnego na rzecz uczestniczki postępowania, zaś nieruchomości gruntowej i samochodu – na jego rzecz.

Uczestniczka postępowania – S. Z. – w odpowiedzi na wniosek wskazała jeszcze inne przedmioty wchodzące w skład majątku dorobkowego, przychyliła się do stanowiska wnioskodawcy w zakresie przyznania jej lokalu mieszkalnego, a wnioskodawcy – garażu oraz samochodu. Jednocześnie wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym poprzez przyjęcie, że wnioskodawca przyczynił się do powstania majątku dorobkowego jedynie w 10 % , a udział uczestniczki to 90 %. W uzasadnieniu uczestniczka podniosła, że wnioskodawca praktycznie od początku związku małżeńskiego zainteresowanych nadużywał alkoholu, na który trwonili wspólne pieniądze, zaś po spożyciu alkoholu stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec uczestniczki.

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

Z. W. Z. i S. Z. – zawarli związek małżeński w dniu 14.09.1985r. Wyrokiem z dnia 13.04.2016r. w sprawie VI RC 1343/15 Sąd Okręgowy w Olsztynie orzekł rozwód zainteresowanych z winy C. Z. oraz nakazał eksmisję w/w z mieszkania położonego w W. ul. (...) bez prawa do lokalu socjalnego, bowiem powodem opróżnienia lokalu było stosowanie przez wnioskodawcę przemocy w rodzinie.

dowód: wyrok k 90 akt VI RC 1343/16 SO w Olsztynie

W skład majątku dorobkowego zainteresowanych, zgromadzonego w trakcie trwania ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej wchodzi:

1. lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość, położony w W. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 38,46 m2 wraz z udziałem w elementach wspólnych budynku i działce gruntu pod budynkiem do (...) części, zapisany w księdze wieczystej nr (...) wartości 97.080 zł;

2. działka gruntu zabudowana garażem nr (...) o powierzchni 14 m2, położona w W. przy ul. (...), zapisana w księdze wieczystej nr (...) wartości 13.330 zł;

3. prawo użytkowania działki ogrodniczej nr (...) położonej w obrębie Rodziny O. Działkowych (...) w W. wartości 11.500 zł;
4. samochód osobowy m-ki A. nr rej. (...) wartości 1.000 zł;
5. samochód osobowy m-ki O. (...) nr rej. (...) wartości 500 zł;
6. chłodziarko-zamrażarka m-ki W. (...) cm wartości 200 zł;
7. zamrażarka skrzyniowa produkcji radzieckiej wartości 50 zł;
8. telewizor kolorowy o przekątnej ekranu 14 cali wartości 90 zł;
9. kuchenka gazowa m-ki A. wartości 190 zł;
10. wersalka z powycieranym obiciem wartości 80 zł;
11. fotel – 2 szt. wartości 90 zł;
12. ława wartości 100 zł.

W trakcie trwania związku małżeńskiego zainteresowani nabyli też ciągnik siodłowy m-ki V. (...) nr rej. (...). W. ciągnik ten sprzedał w dniu 30.07.2015r., zagarniając uzyskane środki. Wartość pojazdu V. w dniu sprzedaży wynosiła 14.000 zł.

dowód: słuchanie wnioskodawcy k 38, 126

zeznania uczestniczki k 38,126v-127, 231-232

zeznania świadka J. C. k 180v

zeznania świadka A. M. k 180v-181

zeznania świadka A. Z. k 181

zeznania świadka G. W. k 181v-182

zeznania świadka E. K. k 182

odpis k 5-23, 156, 230

umowa k 59

opinia biegłego k 61-96, 136-144, 198-215

W. C. Z. do roku 1989 pracował w firmie (...) w K. jako kierowca samochodu ciężarowego. Po roku 1989 pozostawał przez okres około 1,5 roku bez pracy, a następnie rozpoczął działalność gospodarczą w zakresie krajowego ciężarowego transportu towarów. Działalność ta wykonywana była przy pomocy uczestniczki postępowania S. Z., która prowadziła biurowość firmy oraz zajmowała się wyszukiwaniem zleceń na transport. W. wykonywał faktyczne przewozy. W roku 2013 wnioskodawca stracił prawo jazdy za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i wówczas działalność gospodarcza została zakończona, a wnioskodawca uzyskał prawo do renty. Obecna wysokość świadczenia rentowego to 1.100 zł brutto.

Uczestniczka postępowania S. Z. pracowała w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w W., a po jego likwidacji w roku 1992 przez okres około 3 lat zatrudniona była w kantorze. Następnie pomagała mężowi w prowadzeniu działalności gospodarczej, a od około 10 lat pozostaje na emeryturze, osiągając z tego tytułu dochody rzędu 1.800 zł miesięcznie.

dowód: słuchanie wnioskodawcy k 38, 126

zeznania uczestniczki k 38,126v-127, 231-232

zeznania świadka J. C. k 180v

zeznania świadka A. M. k 180v-181

zeznania świadka A. Z. k 181

zeznania świadka G. W. k 181v-182

zeznania świadka E. K. k 182

Wyrokiem z dnia 21.07.2016r. w sprawie V K 84/16 Sąd Rejonowy w Giżycku skazał wnioskodawcę C. Z. za znęcanie się fizyczne i psychiczne nad uczestniczką postępowania S. Z. w okresie od stycznia 2005r. do sierpnia 2015r. na karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem i oddaniem w tym czasie wnioskodawcy pod dozór kuratora sądowego, zobowiązaniem do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu i nakazaniem opuszczenia mieszkania zajmowanego wraz z uczestniczką.

dowód: wyrok k 317 akt V K 84/16 SR w Giżycku

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Bezspornym w sprawie jest ustalony wyżej okres trwania pomiędzy zainteresowanymi wspólności ustawowej małżeńskiej, składniki majątku dorobkowego i ich wartość (z wyłączeniem pojazdu m-ki V.), przebieg zatrudnienia zainteresowanych oraz skazanie wnioskodawcy za znęcanie się nad uczestniczką postępowania – wynika to zarówno z treści bezsprzecznych dokumentów jak i zeznań świadków J. C., A.M., A. Z., G. W., E.K. oraz twierdzeń samych zainteresowanych. Mając na uwadze współbrzmienie zeznań w/w świadków i twierdzeń zainteresowanych (we wskazanych kwestiach), Sąd dał im wiarę. Podobnie – Sąd uwzględnił opinie biegłych M. D. i R. S., które zresztą nie były kwestionowane przez strony (z wyjątkiem wartości ciągnika siodłowego V., o czym będzie jeszcze mowa). W ocenie Sądu opinie te zasługują w całej rozciągłości na uznanie jako fachowe, rzetelne i bezstronne, mogące stanowić podstawę orzeczenia.

Kwestie sporne w niniejszej sprawie to określenie równości bądź nierówności udziałów poszczególnych zainteresowanych w majątku wspólnym, wartość ciągnika siodłowego m-ki V., sprzedanego przez wnioskodawcę wprawdzie jeszcze w trakcie trwania związku małżeńskiego, ale z zagarnięciem uzyskanych w ten sposób środków przez wnioskodawcę, wreszcie podnoszone przez wnioskodawcę zarzuty konieczności rozliczenia nakładów poczynionych z majątku wspólnego na nieruchomość należącą w dacie czynienia owych nakładów do matki uczestniczki postępowania oraz nakładów na pomnik nagrobny rodziców uczestniczki postępowania.

Analizując pierwsze wyżej zdiagnozowane zagadnienie sporne Sąd dostrzegł przede wszystkim postanowienie Sądu Najwyższego z 02.10.1997r. II CKN 348/97 (niepublikowane), w którym Sąd ten stwierdził, że zgodnie z art. 6 kc ciężar wykazania istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym, kto zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów. W realiach niniejszej sprawy wniosek taki zgłosiła uczestniczka postępowania, ale w toku rozprawy nie przedstawiła dowodów, potwierdzających w sposób wiarygodny, że C. Z. przyczynił się do powstania majątku wspólnego jedynie w 10 %, a uczestniczka – w 90 %. Wprawdzie z akt sprawy rozwodowej zainteresowanych oraz akt sprawy karnej przeciwko wnioskodawcy, oskarżonemu o czyn z art. 207 § 1 kk, wreszcie zeznań świadków G. W., E.K. wyłonił się obraz wnioskodawcy jako osoby nadużywającej alkoholu,

nie dbającej o żonę, a wręcz przeciwnie – latami znęcającej się nad tą żoną, ale jednocześnie z zeznań tych samych świadków G. W., E.K. oraz świadków J. C., A.M., A. Z. wynika, że obie strony postępowania pracowały i przyczyniały się do powstania majątku. Nie ulega wątpliwości, że najpierw obie strony były czynne zawodowo, pracując w państwowych przedsiębiorstwach, a potem zajmowały się działalnością gospodarczą wnioskodawcy. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że bez pomocy S. Z., wnioskodawca nie mógłby rozwijać swojej działalności – w dobie zleceń internetowych na realizowanie transportów pomoc uczestniczki postępowania była bezcenna, podobnie zresztą jak prowadzenie przez nią biurowości i rachunkowości firmy. Z drugiej jednak strony podkreślenia wymaga fakt, że uzyskane zlecenia na transport towarów realizował wyłącznie i osobiście wnioskodawca, bez którego przecież w ogóle nie funkcjonowałaby omawiana firma. Niewątpliwym jest, że problem alkoholowy wnioskodawcy, wyartykułowany przez uczestniczkę postępowania, świadków oraz Sądy w sprawach rozwodowej i karnej, mógł się odbijać na możliwościach realizacyjnych firmy (...), a tym samym na możliwościach powiększania dochodów zainteresowanych, ale nie można tego automatycznie utożsamiać z nieprzyczynianiem się przez C. Z. do pomnażania majątku dorobkowego czy wręcz trwonieniem tego majątku. Inną kwestią zresztą jest niewykazanie przez uczestniczkę postępowania w żaden sposób ewentualnych rozmiarów owych nieuzyskanych dochodów w stosunku do całości obrotów firmy, bo tylko wówczas można by podjąć próbę dookreślenia czy i na ile niezrealizowane przewozy wskutek zaniedbań wnioskodawcy wpłynęły na sytuację finansową firmy wnioskodawcy oraz możliwość powiększenia majątku dorobkowego stron. Tymczasem z zeznań świadków G. W., E.K. wynika, że na przestrzeni lat słyszały o pojedynczych przypadkach niewykonania przez wnioskodawcę transportów. Pomijając to, że w/w świadkowie wiedzę o tych przypadkach czerpali od uczestniczki postępowania i w żaden sposób jej nie weryfikowali, to nawet przyjmując twierdzenia G. W., E.K. za wiarygodne, należy stwierdzić, że owe przypadki nie dają podstaw do zastosowania art. 43 § 2 k.r.o. „W tym świetle należy ustosunkować się do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNCP 1973, nr 10, poz. 174, że: „Jeżeli małżonek w sposób rażący lub uporczywie, pomimo posiadanych sił oraz możliwości zarobkowych, nie przyczynia się odpowiednio do tych możliwości do powstania majątku wspólnego, drugi małżonek może żądać, aby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku”. Podzielając pogląd Sądu, należy jednak zauważyć, że okoliczność nieprzyczyniania się do powiększania majątku wspólnego nie jest nigdy sama w sobie wystarczająca, ponieważ konieczne jest ponadto wystąpienie skutku w postaci braku równego przyczynienia się do powstania majątku wspólnego. Rażące lub uporczywie nieprzyczynianie się stanowi w istocie „ważny powód”, czyli pierwszą przesłankę ustalenia nierównych udziałów. Podobne uwagi odnieść należy do postanowienia SN z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, nr 11, poz. 189, w którym wskazano, że art. 43 § 2 k.r.o. nie dotyczy każdej faktycznej nierówności przyczynienia się do powstania majątku wspólnego, lecz tylko „wypadków, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych”. W tym orzeczeniu większy nacisk położono na pierwszą z omawianych wyżej przesłanek ustalenia różnych udziałów: czyli na ważny powód w postaci „rażącego lub uporczywego nieprzyczyniania się”; a drugą z wymaganych przesłanek stanowi skutek w postaci faktycznej niższej ostatecznej wartości majątku wspólnego” [tak: D. H. (red.), S. T. (red.), A. M., H. J., L.-R. A., O. A., S. A., Z. A., Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, L. (...) 2013]. Wracając na grunt sprawy zauważyć trzeba, iż sama uczestniczka postępowania wskazywała, że w przypadku niezrealizowania transportu zamówionego przez jednostkę wojskową, zamawiający nie nałożył na wnioskodawcę żadnych kar finansowych, a zatem zainteresowani nie ponieśli żadnej szkody. Podobnie uczestniczka podawała co do innych analogicznych przypadków, twierdząc, że zainteresowani nie ponosili kosztów ewentualnych kar, bo S. Z. dogadywała się z kontrahentami i ci odstępowali od nakładania kar. I wprawdzie można domniemywać (w kontekście przypadków niewłaściwej realizacji, bądź całkowitego niezrealizowania transportów), że szeroko rozumiana reputacja firmy wnioskodawcy wśród potencjalnych kontrahentów mogła być nie najlepsza i skutkująca ograniczeniem możliwości zarobkowych C. Z., to jednak zagadnienie to w ogóle nie było przedmiotem postępowania dowodowego w toku postępowania, gdyż uczestniczka postępowania nie zainicjowała takiego procesu dowodowego.

W tym miejscu należy odnieść się też do kwestii kary nałożonej na wnioskodawcę przez I. (...) w wysokości 15.000 zł, rozbitych samochodów w trakcie trwania małżeństwa stron przez wnioskodawcę oraz zniszczeń, spowodowanych przez C. Z. w trakcie nieumiejętnego obchodzenia się z butlą gazową, w wyniku czego doszło do wybuchu owej

butle. Wskazane kwestie podniosła uczestniczka postępowania na poparcie swojej tezy o nierównym przyczynieniu się stron do powstania majątku dorobkowego jako przykłady trwonienia tegoż majątku przez C. Z.. Dokonując oceny powyższych okoliczności Sąd dostrzegł przede wszystkim zeznania świadka G. W. (2), która podała, że słyszała od S. Z. o rozbiciu samochodów m-ki F. (...) (2 szt.) i F. (...), pożarze klatki schodowej wskutek wyrzucenia butli gazowej z mieszkania przez wnioskodawcę oraz karze w wysokości 15.000 zł, choć żadnych szczegółów w tej materii nie znała. Dalej Sąd dostrzegł zeznania świadka E. K. (2), znajomej uczestniczki postępowania z lat wspólnej pracy oraz faktu zamieszkiwania nieopodal i częstego odwiedzania S. Z.. Świadek E. K. ogólnie potwierdziła dwukrotne rozbicie samochodu przez wnioskodawcę i nie wskazała jakichkolwiek bliższych danych z tym związanych (kiedy, w jakich okolicznościach, jakie były skutki zdarzeń itp.). Jednocześnie E.K. zeznała, że nic nie słyszała, by strony płaciły jakiegokolwiek kary, związane z prowadzoną działalnością gospodarczą wnioskodawcy. Mając na uwadze zażyłość łączącą świadka z uczestniczką postępowania oraz znaczną wysokość kary (15.000 zł), zeznania E.K. poddały w wątpliwość wiarygodność twierdzeń S. Z. co do nałożenia przez (...) kary na wnioskodawcę. Niezależnie jednak od tego podkreślić trzeba, że materiał dowodowy sprawy w żaden sposób nie dookreślił okoliczności, w jakich doszło do uszkodzenia pojazdów kierowanych przez wnioskodawcę (kiedy, w jaki sposób i z czyjej winy doszło do kolizji, czy kierujący był/byli trzeźwi czy nie, jakie były skutki zdarzeń itp.). Podobnie – w toku postępowania strony nie zaferowały żadnych dowodów, z których wynikałoby z jakich przyczyn i w jakich okolicznościach I. (...) miała nałożyć na wnioskodawcę karę. Wreszcie – przedmiotem dowodzenia stron nie były okoliczności, w jakich doszło do pożaru klatki schodowej, jaki był w tym zdarzeniu udział wnioskodawcy, czy wnioskodawca w chwili zdarzenia był trzeźwy czy nie, jakie były rzeczywiste skutki finansowe tego zdarzenia dla zainteresowanych (świadek G. W. podawała kwoty 400-500 zł jako koszt nowych drzwi dla sąsiada i 1.000 zł jako koszt malowania klatki, zaś uczestniczka wskazywała odpowiednio 600-800 zł za drzwi sąsiada i 3.800-4000 zł za remont klatki schodowej). Wskazane zagadnienia mają pierwszorzędne znaczenie dla ewentualnego ustalenia, czy do opisanych zdarzeń doszło z winy umyślnej wnioskodawcy, jaki był ich rzeczywisty i wymierny skutek finansowy dla budżetu rodzinnego zainteresowanych oraz czy w efekcie powyższego można mówić o trwonieniu majątku przez C. Z., w szczególności w świetle stanowiska doktryny: „Przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiąganych przez każdego z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich w sposób lekkomyślny (tak przekonywająco J. S. P., Udziały małżonków, s. 291)” [tak: K. P. (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Wyd. 5, W. 2018].

Analizując w dalszym ciągu kwestię równości/nierówności udziałów stron w majątku wspólnym należy dostrzec też treść wyroków rozwodowego (orzeczenie rozwodu z winy wnioskodawcy) oraz karnego (skazanie wnioskodawcy za znęcanie się nad uczestniczką postępowania), oczywiście w kontekście omawianego tematu. „Z reguły uzasadnione jest ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w wypadku zawinionego przyczynienia się małżonka do powstania tego majątku w mniejszym stopniu, niżby to wynikało z jego możliwości. Nie ma jednak znaczenia przesądzającego to, czy z winy małżonka, przeciwko któremu jest skierowane żądanie ustalenia nierównych udziałów, nastąpiło orzeczenie rozwodu albo separacji. Zdarzyć się bowiem może, że małżonek winny rozkładu pożycia przyczynił się do powstania majątku wspólnego w znacznie większym stopniu niż małżonek niewinny” [tak: K. P. (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Wyd. 5, W. 2018]. Transportując powyższe stanowisko literatury przedmiotu na grunt niniejszej sprawy trzeba wyartykułować, że o ile naganne zachowanie wnioskodawcy w trakcie trwania związku małżeńskiego z uczestniczką postępowania było podstawą ustaleń w zakresie winy rozkładu pożycia małżeńskiego, a jednocześnie to samo nieakceptowalne społecznie postępowanie C. Z. doprowadziło do skazania go za czyn stypizowany w art. 207 § 1 kk, to dla rozważań nad omawianą materią owa negatywna działalność wnioskodawcy ma znaczenie wtórne. Podstawą bowiem rozstrzygnięcia tej sprawy pozostają kwestie finansowe, zaś zgodność zachowań stron z przyjętymi zasadami, jakkolwiek może być podstawą wniosku o ustalenie nierówności przyczyniania się do powstania majątku dorobkowego, to nie przesądza o zasadności takiego wniosku. „O istnieniu ważnych powodów nie przesądza obciążająca jedno z małżonków wina rozkładu pożycia małżeńskiego, stwierdzona w wyroku rozwodowym lub orzekającym separację, ani ustalenie w wyroku unieważniającym małżeństwo, że jedno z małżonków zawarło je w złej wierze. Sam fakt, że jedno z małżonków popełniło przestępstwo i zostało za nie

prawomocnie skazane, nie jest wystarczającym powodem do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym” [tak: P. K. (red.), C. H., C. (...), D. T., K. S., S. M., Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, L. (...) 2011, wydanie V].

Sumując tę część rozważań należy stwierdzić, że w toku postępowania nie wykazano by udział C. Z. w przyczynianiu się do gromadzenia majątku dorobkowego stron odbiegał od ogólnej zasady określonej w art. 43 § 1 krio, co nakazało Sądowi oddalenie wniosku uczestniczki S. Z. o ustalenie nierównych udziałów zainteresowanych w tymże majątku w skali 90%/10% na korzyść uczestniczki.

Drugim z zagadnień spornych pomiędzy zainteresowanymi była wartość ciągnika siodłowego m-ki V., nabytego w trakcie trwania związku małżeńskiego i w trakcie trwania tej wspólności ustawowej małżeńskiej zbytego bez wiedzy i zgody uczestniczki postępowania oraz wreszcie zagarnięcie uzyskanych w ten sposób środków przez wnioskodawcę na własne cele. Sposób postępowania wnioskodawcy z tym konkretnym składnikiem majątku dorobkowego oraz funduszami, uzyskanymi wskutek jego zbycia, nakazywał uwzględnienie wartości pojazdu w rozliczeniach dopłat pomiędzy zainteresowanymi w niniejszej sprawie jako środków finansowych stanowiących element majątku dorobkowego. Strony zresztą nie kwestionowały co do zasady konieczności rozliczenia wartości spornego pojazdu, spierając się jedynie o jego wartość. Nie ulega wątpliwości, że w umowie sprzedaży ciągnika została wpisana kwota 4.000 zł jako cena zbycia. Podobnie – z treści umowy wynika zapis, iż pojazd wymaga remontu. W trakcie postępowania uczestniczka postępowania negocjowała zarówno zgodność z rzeczywistością zapisu umowy w zakresie ceny sprzedaży, jak i co do stanu pojazdu w chwili jego zbycia. Przesłuchani na wniosek wnioskodawcy świadkowie A.M. i A.Z. nie potwierdzili, by przedmiotowy ciągnik w chwili jego zbycia był zepsuty i wymagał remontu. Wprawdzie A. Z. przyznał, że takie samochody jak stron, z uwagi na wiek, funkcjonują obecnie jedynie na budowach, ale jednocześnie dodał, że wnioskodawca do końca jeździł przedmiotowym autem. Jedynie A.M. wskazał, że ciągnik wnioskodawcy, przed jego sprzedażą, stał około pół roku do roku, a samochody nie eksploatowane na bieżąco ulegają szybszej degradacji. Nawet jednak i ten świadek nie był w stanie określić, czy sporny pojazd wymagał jakichś nakładów remontowych w dniu sprzedaży czy też nie. Wątpliwości w zakresie stanu ciągnika V. mógł ewentualnie rozwiązać sami wnioskodawca, ale nie stawiał się na rozprawę wyznaczoną specjalnie w celu jego przesłuchania, pozbawiając tym samym Sąd możliwości uzyskania bliższych danych obrazujących stan feralnego pojazdu. W konsekwencji Sąd uznał twierdzenia wnioskodawcy odnośnie katastrofalnego stanu ciągnika V. w dacie jego sprzedaży, skutkującego tak radykalnym w stosunku do cen rynkowych, obniżeniem rzekomej ceny sprzedaży za gołosłowne i pozbawione odzwierciedlenia w rzeczywistości. Sąd uwzględnił przy tym zeznania świadka G. W., która wprawdzie nie była obecna przy sprzedaży przedmiotowego auta, ale podała, że bezpośrednio po zbyciu omawianego ciągnika wnioskodawca dysponował znaczną ilością gotówki („kupki pieniędzy”). Wskutek tego Sąd przyjął – za biegłym R. S. - że wartość pojazdu w chwili jego zbycia wynosiła 14.000 zł i taką też wartość należało uwzględnić w rozliczeniach pomiędzy stronami.

Będąc przy rozliczeniach pomiędzy stronami należy odnieść się do kolejnej spornej kwestii, czyli nakładów czynionych z majątku wspólnego na mieszkanie w O. oraz nagrobki cmentarne rodziców obojga zainteresowanych. Pochylając się nad zagadnieniem nakładów na mieszkanie w O. należy w pierwszej kolejności dostrzec zeznania uczestniczki postępowania, w których wskazała, że remont tego mieszkania odbywał się w okresie, kiedy właścicielem lokalu była matka S. Z., a sam remont był finansowany bądź ze środków PGR, bądź z pieniędzy owej matki. Zeznania te nie były negowane przez wnioskodawcę, podobnie zresztą jak zeznania tej samej uczestniczki co do środków, z jakich zostały postawione pomniki na grobie rodziców stron. Abstrahując jednak od braku negacji tych zeznań, należy stwierdzić, że twierdzenia stron w zakresie nakładów z majątku wspólnego na majątki odrębne podlegają reżimowi dowodowemu z art. 6 kc. Skoro zatem wniosek o rozliczenie nakładów na mieszkanie w O. złożył wnioskodawca, on też winien wykazać i samo finansowanie remontu i wysokość środków, wydatkowanych z majątku wspólnego na majątek odrębny. W. tych okoliczności nie wykazał w żadnej mierze. Co więcej – nawet nie wskazał okresu, kiedy miałyby to nastąpić. Tymczasem uczestniczka określiła, że właścicielem mieszkania była w trakcie prac modernizacyjnych jej matka. Przyjmując te twierdzenia za wiarygodne należy stwierdzić, że nawet gdyby jakieś środki były przekazywane przez zainteresowanych na rzecz matki uczestniczki postępowania, to można by mówić o ewentualnych darowiznach, pożyczkach itp. konstrukcjach prawnych, a nie o nakładach na majątek odrębny S. Z.. Ewentualne zatem rozliczenia

pomiędzy zainteresowanymi a matką uczestniczki lub jej następcami prawnymi nie mogły być przedmiotem tej sprawy i to nawet w sytuacji, gdy spadkobierczynią zmarłej matki S. Z. jest właśnie uczestniczka postępowania. Podobnie rzecz się przedstawia ze środkami ewentualnie wydatkowanymi na pomniki cmentarne rodziców stron. Ani wnioskodawca w odniesieniu do nagrobka rodziców uczestniczki, ani S. Z. co do pomnika rodziców C. Z. nie zaproponowali jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego czasokres, wysokość, źródło pochodzenia środków spożytkowanych na owe pomniki. Jedynie uczestniczka postępowania zeznała, że wydatkowała na pomnik swoich rodziców pieniądze, które otrzymała z zasiłku pogrzebowego i odszkodowania z (...), być może dokładając coś z własnej emerytury. I choć – co oczywiste – pieniądze z emerytury uczestniczki, pobrane w okresie trwania związku małżeńskiego stron, stanowią majątek wspólny zainteresowanych, co prowadzi do konstatacji, iż pokrycie części kosztów pomnika ze świadczenia emerytalnego S. Z. było w istocie czynieniem nakładów z majątku dorobkowego, to jednak sformułowanie „być może” oraz brak wskazania wysokości wydatkowanych pieniędzy uniemożliwił uwzględnienie tej pozycji w rozliczeniach.

Reasumując powyższe rozważania Sąd nie uwzględnił wniosków stron o dokonanie rozliczenia nakładów na lokal mieszkalny w O. oraz pomniki cmentarne rodziców zainteresowanych.

Przechodząc do rozstrzygnięcia w zakresie sposobu dokonania podziału majątku należy wskazać, że w toku postępowania stanowiska stron ulegały ewolucjom, czego przykładem była działka ogrodnicza w obrębie Rodziny O. Działkowych w W.. Początkowo uczestniczka wnosiła o przyznanie owej działki na jej rzecz, by ostatecznie stwierdzić, że działka powinna przypaść wnioskodawcy. Sąd, uwzględniając opinie zainteresowanych w omawianej materii orzekł, iż lokal mieszkalny wraz z wyposażeniem oraz samochód osobowy m-ki O., pozostające w posiadaniu uczestniczki, winne przypaść S. Z., zaś nieruchomością zabudowaną garażem, samochód m-ki A. oraz działka ogrodowa powinny pozostać przy wnioskodawcy. Sąd rozstrzygnął o powyższym w pkt I orzeczenia.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia był sposób ustalenia dopłaty, o którym mowa w pkt II postanowienia. Po stronie wnioskodawcy należało uwzględnić kwoty 25.830 zł (wartość otrzymanych rzeczy) oraz 14.000 zł (wartość pojazdu m-ki V.), czyli łącznie 39.830 zł. Po stronie uczestniczki postępowania znalazła się kwota 98.380 zł (wartość lokalu mieszkalnego z wyposażeniem i auta m-ki O.). Po dokonaniu stosownych obliczeń matematycznych Sąd określił dopłatę dla uczestnika na poziomie kwoty 29.275 zł. Konsekwencją też przyjętych wartości było ustalenie ogólnej wartości przedmiotu podziału majątku dorobkowego stron na kwotę 124.210 zł, o czym traktuje pkt III postanowienia.

Dokonując wreszcie rozliczenia kosztów postępowania należy wskazać najpierw, że o tychże kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli art. 520 § 1 kpc (pkt VI orzeczenia). Jednocześnie Sąd orzekł o wynagrodzeniu pełnomocnika uczestniczki, ustanowionego z urzędu po myśli § 9 ust. 1 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 8 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 03.10.2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Nadto – uwzględnivszy fakt wydatkowania w toku postępowania środków budżetowych na pokrycie kosztów związanych z opiniami biegłych w łącznej wysokości 4.258,52 zł – należało orzec jak w pkt IV wyroku. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07. 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010, Nr 90, poz.594), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Sąd rozdzielił poniesione wydatki ze środków budżetowych pomiędzy stronami po 1/2 części, nakazując pobrać kwotę 2.129,26 zł od uczestniczki postępowania, mając przy tym na względzie, że wnioskodawca był zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych.